

Piotr Gensikowski

## Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lutego 2005 r., sygn. II AKa 22/05<sup>1</sup>

**Uznanie czynu za współukarany stanowi negatywną przesłankę procesową powodującą o bezzasadności w tym zakresie postępowania karnego. Właściwą zatem decyzją sądu winno być jego umorzenie na zasadzie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.**

Wyrok będący przedmiotem niniejszej glosy dotyczy kwestii spornej w doktrynie oraz ważkiej dla wymiaru sprawiedliwości, a mianowicie formy rozstrzygnięcia procesowego w razie przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach uznanie czynu za współukarany stanowi negatywną przesłankę procesową, co obliguje umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Wprawdzie pogląd ten został wyrażony jedynie co do formy sądowego rozstrzygnięcia procesowego podejmowanego w razie przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego, niemniej jednak stanowisko oraz argumentacja zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny w Katowicach mają charakter uniwersalny. Z tych też względów wydaje się, że pogląd ten można odnieść także do formy rozstrzygnięcia procesowego w razie przyjęcia czynu współukaranego na etapie postępowania przygotowawczego.

Niezależnie jednak od etapu postępowania karnego, stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz jego uzasadnienie budzą poważne wątpliwości. Krytyczne uwagi w tym względzie należy jednak poprzedzić zwięzłym przedstawieniem sytuacji procesowej, w związku z którą zostało wydane glosowane orzeczenie.

Oskarżyciel publiczny w punkcie I aktu oskarżenia zarzucił Tomaszowi K., że we wrześniu 2003 r. w W. posiadał środki odurzające w postaci marihuany, tj. popełnienie występku określonego w art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2003 r., Nr 24, poz. 198 ze zm.).

W wyroku z dnia 31 sierpnia 2004 r. Sąd Okręgowy w G. nie zawarł żadnego rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego za czyn zarzucany mu w punkcie I aktu oskarżenia. W pisemnym uzasadnieniu wyroku sąd ten wskazał jedynie, że powyższe zachowanie oskarżo-

---

<sup>1</sup> Niepublikowany.

nego Tomasza K. stanowiło czyn współukarany uprzedni w stosunku do przestępstwa zbycia środków odurzających.

Wskutek apelacji prokuratora Sąd Apelacyjny w Katowicach na podstawie art. 440 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na zasadzie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego Tomasza K. o czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia zakwalifikowany z art. 48 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Apelacyjny zaznaczył, że fakt uznania zachowania oskarżonego Tomasza K. opisanego w punkcie I aktu oskarżenia za czyn współukarany uprzednio był w sprawie sporny. Natomiast zdaniem Sądu Apelacyjnego wyrokowanie o odpowiedzialności karnej oskarżonego za ten czyn zabroniony w taki sposób, jak to uczynił sąd pierwszej instancji, było niedopuszczalne. Przedstawienie bowiem stanowiska w przedmiocie uznania określonego czynu za współukarany jedynie w części motywacyjnej wyroku nie może zastąpić merytorycznego w tym względzie orzeczenia, które powinien zawierać wyrok.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w razie przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego, nie byłoby również zasadne uniewinnienie oskarżonego, albowiem czyn współukarany wypełnia kryteria konieczne do uznania go za przestępstwo, czyli jest zawiniony, bezprawny i społecznie szkodliwy w więcej niż znikomym stopniu. W ocenie sądu w tej sytuacji nie byłoby także zasadne, by w wyroku modyfikować opisy czynów, dla których dane zachowanie stanowi czyn współukarany uprzednio, skoro wymagania co do prawidłowego opisu czynu ostatecznie sprawcy przypisanego takiego zabiegu nie przewidują, a ponadto w tej sytuacji byłoby wątpliwe, czy korektę taką można by uznać za prawidłowe rozstrzygnięcie co do czynu zarzucanego.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, najbardziej trafnym rozstrzygnięciem procesowym w razie przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego jest umorzenie postępowania na zasadzie art. 17 § 1 k.p.k. Uznanie czynu za współukarany – choć nieprzewidziane w art. 17 § 1 pkt. 1–10 k.p.k. – stanowi bowiem negatywną przesłankę procesową, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Zdaniem sądu przyjęte rozwiązanie czyni zadość obowiązkowi rozpoznania i orzeczenia w odniesieniu do wszystkich postawionych oskarżonemu zarzutów i powoduje ostatecznie o zupełności rozstrzygnięcia co do zagadnień prawnych poddanych ocenie sądu drogą skargi oskarżyciela publicznego.

Z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz jego uzasadnieniem nie sposób jednak w pełni się zgodzić.

Nie ulega wątpliwości, że niezależnie od etapu postępowania karnego przyjęcie konstrukcji czynu współukaranego może nastąpić jedynie w sentencji rozstrzygnięcia procesowego, a nie jego pisemnym uzasadnieniu. W przypadku postępowania sądowego rozstrzygnięcie co do konstrukcji

czynu współukaranego powinno zatem znaleźć odzwierciedlenie w sentencji wyroku. Po pierwsze, jak trafnie zauważył w tym zakresie Sąd Apelacyjny w Katowicach, rozstrzygnięcie co do czynu zabronionego jedynie w uzasadnieniu wyroku stanowi naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k.), które ma wpływ na finalną treść tego orzeczenia. Wyrok taki, niezależnie od jego treści, nie zawiera rozstrzygnięcia sądu co do czynu zarzucanego aktem oskarżenia. Po drugie, należy także zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że uzasadnienie każdego wyroku nie może statuować wniosków odnoszących się do sprawstwa i winy, które w samym orzeczeniu nie zostały w ogóle przesądzone. Nie można bowiem w uzasadnieniu wyroku wyjaśnić rozstrzygnięcia co do odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony, które – jak wynika z analizy sentencji wyroku – nie zostało podjęte.

Prezentowane stanowisko odnosi się także do postępowania przygotowawczego. Oznacza to zatem, że przyjęcie przez organ uprawniony do prowadzenia tego postępowania konstrukcji czynu współukaranego powinno znaleźć odzwierciedlenie w sentencji rozstrzygnięcia procesowego, a więc – w zależności od koncepcji – w sentencji aktu oskarżenia (art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k.) albo sentencji postanowienia o umorzeniu postępowania (art. 94 § 1 pkt 4 w zw. z art. 322 § 2 k.p.k.). W wypadku tych decyzji procesowych, podobnie jak w wypadku wyroku, rola uzasadnienia sprowadza się bowiem do wytlumaczenia przyczyn zajętego stanowiska w rozstrzygnięciu, a nie do zastępowania tego ostatniego.

Nie budzi także zastrzeżeń pogląd Sądu Apelacyjnego, iż w sytuacji przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego na etapie postępowania sądowego niedopuszczalne jest uniewinnienie oskarżonego.<sup>2</sup> Jak słusznie podniósł bowiem ten organ, w wypadku czynu współukaranego mamy do czynienia z zachowaniem bezprawnym, zawinionym, społecznie szkodliwym w stopniu większym niż znikomy. Z tego też względu uniewinnienie oskarżonego od popełnienia takiego czynu niewątpliwie naruszałoby regułę z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.<sup>3</sup> Co więcej, rozstrzygnięcie takie byłoby sprzeczne z art. 414 § 1 k.p.k., który przewidując w sposób wyczerpujący okoliczności obligujące do wydania wyroku uniewinniającego, ogranicza je do sytuacji określonych w art. 17 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.<sup>4</sup>

Nie wydaje się natomiast trafny pogląd Sądu Apelacyjnego, iż uznanie czynu za współukarany stanowi negatywną przesłankę procesową, co obli-

<sup>2</sup> Odmienne jednak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 11 czerwca 2002 r., II AKa 109/02, OSA 2003, nr 4, poz. 34.

<sup>3</sup> Tak też M. Kuli k, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 stycznia 2001 r. (II AKa 248/2000), *Prokuratura i Prawo* 2001, nr 10, s. 114–115 oraz A. Marek, P. Gensikowski, *Konstrukcja czynów współukaranych i jej implikacje praktyczne*, *Prokuratura i Prawo* 2004, nr 10, s. 16.

<sup>4</sup> A. Marek, P. Gensikowski, *Konstrukcja czynów współukaranych...*, *op. cit.*

guje umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.<sup>5</sup>. Po pierwsze, w literaturze przez przesłanki procesu rozumie się warunki, które determinują dopuszczalność procesu<sup>6</sup>. Cechą wspólną ujemnych przesłanek procesowych jest to, że ich pojawienie się w procesie powoduje, iż postępowania nie wszczyna się, a wszczęte podlega umorzeniu<sup>7</sup>. Tymczasem uznanie czynu za współukarany nie wyłącza możliwości prowadzenia postępowania karnego. Wręcz przeciwnie, proces karny w zakresie tego czynu zabronionego jest nadal dopuszczalny, a nawet obligatoryjny. Z istoty czynu współukaranego wynika natomiast jedynie niecelowość orzeczenia odrębnej kary za ten czyn zabroniony w sytuacji, gdy kara wymierzona za przestępstwo główne realizuje funkcje, jakie miałyby spełniać dwie kary jednostkowe i orzeczona na ich podstawie kara łączna<sup>8</sup>. *A maiori ad minus* w następstwie przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego niecelowe jest także orzeczenie środka karnego za ten czyn zabroniony<sup>9</sup>. Po drugie, nie sposób zgodzić się, iż okolicznością wyłączającą ściganie jest popełnienie czynu zabronionego o stopniu społecznej szkodliwości większej niż znikoma w sytuacji, gdy ustawa wyraźnie tego nie przewiduje<sup>10</sup>. Po trzecie, uznanie czynu współukaranego za okoliczność wyłączającą ściganie prowadzi do następstw procesowych, których w żadnym razie nie można zaakceptować. Na etapie postępowania przygotowawczego w razie uznania czynu współukaranego za przeszkodę procesową należałoby postępowanie w tym zakresie umorzyć bądź też sprawę co do czynu współukaranego wyłączyć do odrębnego rozpoznania, a dopiero następnie wydać postanowienie o umorzeniu. Niezależnie jednak od koncepcji tego rozstrzygnięcia, opartego na podstawie art. 322 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., prowadziłoby ono do następstw, których nie sposób zaakceptować. Po pierwsze, bezprawne, zawinione zachowanie sprawcy uznane za współukarane nie zostałoby objęte aktem oskarżenia. Po drugie, w analizowanej sytuacji nie wydaje się możliwe dokonanie przez organy wskazane w art. 305 § 3 k.p.k. oceny zasadności i celowości przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego z punktu widzenia istoty i przesłanek tej instytucji. W szczególności nie spo-

<sup>5</sup> Tak też Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 16 stycznia 2001 r., II AKa 248/2000, Prokuratura i Prawo 2001, nr 10, s. 108 oraz M. Kulik, Glosa do wyroku..., *op. cit.*, s. 117. Por. także aprobujące uwagi w tym zakresie Z. Gostyński, S. Zabłocki, (w:) Z. Gostyński (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2003, s. 324.

<sup>6</sup> W. Daszkiewicz, Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne, t. I, Bydgoszcz 2000, s. 128.

<sup>7</sup> K. Marszał, Proces karny, Katowice 1998, s. 90; W. Daszkiewicz, *ibidem*.

<sup>8</sup> Tak A. Spotoński, O redukcji ocen przy zbiegu przestępstw, Państwo i Prawo 1975, nr 7, s. 75; tenże, Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw, Warszawa 1976, s. 160; A. Marek, P. Gensikowski, Konstrukcja czynów współukaranych..., *op. cit.*, s. 8.

<sup>9</sup> Tak trafnie M. Siwek, K. Postulski, Przepadek w polskim prawie karnym, Kraków 2004, s. 162–164.

<sup>10</sup> Tak A. Marek, P. Gensikowski, Konstrukcja czynów współukaranych..., *op. cit.*, s. 17.

sób wskazać bowiem, w jaki sposób wymienione organy miałyby ocenić niecelowość orzeczenia odrębnej kary za czyn współukarany w sytuacji, gdy kara wymierzona za przestępstwo główne, mająca spełnić funkcję dwóch kar jednostkowych, a w efekcie kary łącznej, nie została jeszcze wymierzona. Z tych samych względów nie wydaje się również możliwa kontrola zasadności przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego przez organy wymienione w art. 306 § 2 k.p.k. Po trzecie, zakładając nawet w analizowanej sytuacji możliwość kontroli postanowienia o umorzeniu postępowania przez organy wymienione w art. 306 § 2 k.p.k., następcze objęcie czynu zabronionego, pierwotnie uznanego niesłusznie za współukarany, aktem oskarżenia byłoby ograniczone jedynie do sytuacji zaskarżenia tego postanowienia na niekorzyść podejrzanego. W razie uwzględnienia bowiem przez prokuratora nadzrędnego lub sąd zażalenia wniesionego wyłącznie na korzyść podejrzanego, np. w sytuacji stwierdzenia braku warunków czynu współukaranego, organ uprawniony do ponownego prowadzenia postępowania przygotowawczego nie mógłby objąć tego zachowania aktem oskarżenia z uwagi na zakaz z art. 443 k.p.k. Jak trafnie bowiem przyjął Sąd Najwyższy w sytuacji, gdy postanowienie o umorzeniu postępowania zostało zaskarżone wyłącznie na korzyść podejrzanego, obowiązuje zakaz *reformationis in peius*, przewidziany w art. 434 § 1 oraz w art. 443 k.p.k.<sup>11</sup>. Po czwarte, brak również podstaw normatywnych dla wznowienia prawomocnie umorzonego postępowania przygotowawczego w zakresie czynu współukaranego w sytuacji, gdy sąd nie znalazłby następnie podstaw do skazania oskarżonego za czyn zarzucany objęty aktem oskarżenia. Podstawy prawnej takiego rozstrzygnięcia nie stanowi bowiem wyjątkowy przepis art. 327 § 2 k.p.k., który – określając wyczerpująco przesłanki wznowienia umorzonego postępowania przygotowawczego – nie wspomina o czynie współukaranym.

Z kolei na etapie postępowania sądowego skutkiem umorzenia w zakresie czynu współukaranego byłaby – zgodnie z przepisem art. 454 § 1 k.p.k. – niemożność skazania sprawcy za to zachowanie, gdyby sąd odwoławczy przyjął, iż nie zachodzą warunki do przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego<sup>12</sup>. W tej sytuacji jedynym rozwiązaniem pozostawałoby uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania w części dotyczącej czynu współukaranego. Jednakże w świetle art. 434 § 1 k.p.k. i ta możliwość była-

<sup>11</sup> Uchwała z dnia 26 września 2002 r., I KZP 23/02, OSNKW 2002, nr 11–12, poz. 98. Teza ta została zaakceptowana w doktrynie. Zob. R. Kmiecik, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 26 września 2002 r., Państwo i Prawo 2003, nr 9, s. 131–133; K. Marszał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r., OSP 2003, nr 9, s. 448–451; R. A. Stefański, Przegląd uchwał Izby Karnej oraz Wojskowej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za rok 2002, WPP 2003, nr 2, s. 132–136.

<sup>12</sup> Zob. A. Marek, P. Gensikowski, Konstrukcja czynów współukaranych..., *op. cit.*, s. 17.

by wyłączona, gdyby wyrok sądu I instancji został zaskarżony jedynie na korzyść oskarżonego.

Z uwagi na powyższe wydaje się, że wyrazem przyjęcia konstrukcji czynu współukaranego powinno być uzupełnienie opisu czynu zarzucanego w akcie oskarżenia albo czynu przypisanego w wyroku skazującym o znamiona czynu współukaranego<sup>13</sup>. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeciwko takiemu rozwiązaniu przemawia argument, że na etapie postępowania sądowego modyfikacja opisu czynu przypisanego o znamiona czynu współukaranego nie stanowi prawidłowego rozstrzygnięcia co do czynów zarzucanych w akcie oskarżenia. Innymi słowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego modyfikacja opisu czynów w wyroku nasuwa wątpliwość, czy sąd rozstrzygnął o czynie zabronionym wymienionym w akcie oskarżenia, a uznanym następnie przez sąd za czyn współukarany. Argument ten jednak nie przekonuje. Rzecz bowiem w tym, że wskazana modyfikacja nie polega na połączeniu czynów w oderwaniu od ich oznaczenia w akcie oskarżenia, lecz na zespoleniu ich znamion wyraźnie poprzedzonym wskazaniem, o które czyny wymienione w akcie oskarżenia chodzi. Rozwiązanie takie nie jest zupełnie nieznaną w polskim prawie karnym. Z podobnym zabiegiem mamy przecież do czynienia choćby w wypadku przyjęcia przez sąd czynu ciągłego z art. 12 k.k. w stosunku do zachowań zakwalifikowanych w akcie oskarżenia jako odrębne czyny zabronione. Analizowane sytuacje różni jedynie okoliczność, że w wypadku konstrukcji czynu współukaranego, w odróżnieniu od czynu ciągłego z art. 12 k.k., brak ustawowej podstawy dla uznania wielości czynów zabronionych za jedno przestępstwo. Trudno jednak wyobrazić sobie inną sytuację, skoro instytucja czynu współukaranego ma charakter pozaustawowy.

Natomiast za trafnością takiego rozstrzygnięcia w przedmiocie czynu współukaranego przemawia szereg argumentów o charakterze dogmatycznym oraz praktycznym. Po pierwsze, przedstawione rozwiązanie w pełni wyraża charakter prawny konstrukcji czynu współukaranego jako postaci prawnej jedności przestępstwa<sup>14</sup>. Po drugie, zaletą takiego rozstrzygnięcia w przedmiocie czynu współukaranego jest to, że zespolony opis czynów zarzucanych albo przypisanych oskarżonemu oddaje całą zawartość kryminalną jego postępowania<sup>15</sup>. Po trzecie, na etapie postępowania przysto-

---

<sup>13</sup> Rozwiązanie takie w zakresie postępowania sądowego znalazło aprobatę w doktrynie (A. Marek, P. Gensikowski, *Koncepcja czynów współukaranych...*, *op. cit.*) oraz judykaturze (wyrok SN z dnia 9 listopada 1974 r., Rw 513/74, OSNKW 1975, nr 1, poz. 15; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 22 marca 2001 r., II AKa 61/01, OSA 2001, nr 9, poz. 55; wyrok SN z dnia 10 stycznia 2003 r., WA 69/92, OSNKW 2003, nr 3–4, poz. 40; wyrok SA w Katowicach z dnia 13 stycznia 2005 r., II AKa 407/04, LEX nr 147199).

<sup>14</sup> Tak A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2004, s. 212; A. Marek, P. Gensikowski, *Konstrukcja czynów współukaranych...*, *op. cit.*

<sup>15</sup> Tak A. Marek, P. Gensikowski, *Konstrukcja czynów współukaranych...*, *op. cit.*

wawczego zaprezentowane rozwiązanie nie prowadzi do naruszenia zasady orzekania przez sąd w granicach skargi uprawnionego oskarżyciela. W sytuacji bowiem, gdy opis czynu zarzucanego w akcie oskarżenia obejmowałby znamiona czynu głównego oraz czynu współukaranego, to następcze skazanie przez sąd jedynie co do tego ostatniego czynu nie stanowiłoby wyjścia poza ramy skargi uprawnionego oskarżyciela w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. Po czwarte, na etapie postępowania sądowego proponowane rozwiązanie umożliwia, mimo nie wymierzenia odrębnej kary za ten czyn, uwzględnienie jego popełnienia przy wymiarze kary za przestępstwo główne<sup>16</sup>. Można nawet stwierdzić, że zabieg taki usprawiedliwia uwzględnienie przy wymiarze kary popełnienia czynu współukaranego. Po piąte, uzupełnienie opisu czynu będącego podstawą skazania oraz wymierzenia kary o znamiona czynu współukaranego umożliwia odrębne skazanie sprawcy przez sąd odwoławczy, jeżeli w jego ocenie brak będzie warunków do zastosowania konstrukcji czynu współukaranego, oczywiście przy założeniu, że *in concreto* zostaną spełnione warunki do orzeczenia na niekorzyść oskarżonego z art. 434 § 1 k.p.k.<sup>17</sup>. Jak bowiem trafnie zauważył Sąd Najwyższy zakaz skazania wynikający z art. 383 § 2 k.p.k. z 1969 r. (obecnie art. 454 § 1 k.p.k.) nie obejmuje sytuacji, gdy sąd I instancji uznał jeden z czynów oskarżonego za współukarany. W takiej sytuacji – zdaniem Sądu Najwyższego – z uwagi na to, że znamiona tego czynu zawarte są w opisie przestępstwa będącego podstawą skazania, sąd odwoławczy może zmienić zaskarżony wyrok i odrębnie skazać oskarżonego za dwa przestępstwa<sup>18</sup>.

Rozważania niniejsze prowadzą zatem do wniosku, że Sąd Apelacyjny w Katowicach trafnie uznał brak rozstrzygnięcia co do czynu współukaranego w wyroku sądu I instancji za naruszenie prawa procesowego (art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k.), obligujące do wzruszenia tego orzeczenia na podstawie art. 440 k.p.k. Nie wydaje się jednak, by na tej podstawie sąd *ad quem* był uprawniony do zmiany wyroku sądu I instancji poprzez umorzenie postępowania w zakresie czynu współukaranego. Konstrukcja czynu współukaranego nie stanowi bowiem okoliczności wyłączającej ściganie. W razie przyjęcia tej konstrukcji sąd powinien uzupełnić znamiona czynu przypisanego o znamiona czynu współukaranego. Takie rozstrzygnięcie *in concreto* nie było jednak możliwe z uwagi na ograniczony zakres dopuszczalności zmian przewidziany w art. 440 k.p.k. Wydaje się zatem, że Sąd Apelacyjny powinien uchylić zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynu współukaranego i przekazać w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania. Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia ekonomiki procesowej rozstrzygnięcie takie byłoby najmniej efektywne, lecz wydaje się, że jedynie możliwe.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> Tak SN w wyroku z dnia 22 lutego 1983 r., IV KR 5/83, OSNKW 1983, nr 10–11, poz. 82.